

## ZASADY ROZGRYWANIA PUCHARU POLSKI "A" W 1996 ROKU.

### (PROJEKT)

Mając na uwadze dalszy rozwój klasy FUNBOARD w naszym kraju, po dokonaniu analizy przyczyn nie rozegrania znacznej liczby regat PP"A" z powodu zbyt małej ilości wiatru w ciągu ostatnich 2 sezonów i po zebraniu doświadczeń z rozgrywania imprez funboardowych organizowanych przez związki w innych krajach europejskich i po analizie zmian w przepisach PBA - czołowej organizacji funboarda, proponujemy następującą zmiany do Pucharu Polski "A" w 1996 r.

- ◊ Obniżyć limit prędkości wiatru o 1 węzeł w stosunku do przepisów IFCA '95 dla course racingu - do średniej 10 węzłów, maksymalny spadek do 8 węzłów. Limit prędkości dla slalomu pozostawić bez zmian.
- ◊ Zachować dowolność w użyciu sprzętu.
- ◊ Zmienić terminy i czas rozgrywania PP"A" wg. następujących zasad:
  - \* wprowadzić dwie, dwu dniowe -sobota/niedziela, imprezy w okresie maj/wczesny czerwiec na Zatoce Puckiej (Puck lub Chałupy)
  - \* jedna dwu/trzydniowa impreza w pierwszej dekadzie lipca - otwarte morze
  - \* czterodniowe Mistrzostwa Polski (Łeba?) w drugiej połowie sierpnia
  - \* dwie dwudniowe imprezy w terminie wrzesień/październik (Dziwnówek, Sopot)
  - \* ew. zaliczyć do PP"A" course racingi odbywane w ramach np. dwu imprez PP"B"
- ◊ System eliminacji do imprez głównych IFCA na zasadach panujących obecnie.
- ◊ Korzystając z przydzielonych środków zakupić niezbędne wyposażenie do organizacji regat (ponton z silnikiem, boje, radiotelefony, wyposażenie sędziowskie) i zatrudnić do organizacji regat 2 osoby obsługi technicznej i dwóch sędziów na wszystkie imprezy PP"A"

### UZASADNIENIE

#### 1. Limit prędkości wiatru

Wraz z gwałtownym rozwojem sprzętu i techniki żeglowania granica pływania w warunkach ślizgowych (esencja klasy funboard) obniża się w kierunku słabszego wiatru. W 1995 roku PBA obniżyła limit wiatru konieczny do rozegrania course-racingu do 8 węzłów ze średnią prędkością na linii startu nie mniejszą niż 10 węzłów. Amerykański Związek Funboarda obniżył limit wiatru do 9 węzłów już dwa lata temu. Inne związki funboardowe (Niemcy) także obniżyły limit wiatru o 1 węzeł poniżej limitu IFCA na 1995 r. Biorąc pod uwagę krajowe doświadczenia z ubiegłych lat można zdecydowanie stwierdzić iż obniżenie limitu wiatru choćby o 1 węzeł doprowadziłoby do rozegrania wielu course racing'ów, które musiały zostać przerwane gdyż minimalnie zabrakło wymaganego limitem wiatru.

Obniżenie limitu jest zgodne z kierunkami rozwoju funboarda na całym świecie i zwlekając z tą decyzją oddali nas od czołówki funboardowej. (Już teraz czołowi zawodnicy PBA dysponują sprzętem i techniką aby skutecznie żeglować nawet przy niższych limitach wiatru niż 10/8 węzłów.)

Zawodnicy dysponujący długimi deskami też powinni być zainteresowani krokiem w tym kierunku. Wczesne podjęcie decyzji o wprowadzeniu obniżonego limitu wiatru (jesień '95) pozwoli zawodnikom na odpowiednie przygotowanie się sprzętowe i techniczne do przyszłego sezonu. (Zachowując obecny limit praktycznie odcinamy się od jakiegokolwiek możliwości rywalizacji na poziomie PBA i nie tylko).

#### 2. Nie wprowadzanie ograniczeń sprzętowych

Wprowadzenie limitów sprzętowych nie wydaje się konieczne. Dotychczas nie stwarzało to jakichkolwiek kontrowersji. Wszelkie ograniczenia sprzętowe są trudne do egzekwowania, czy będzie to ograniczenie dotyczące sprzętu seryjnego, czy ograniczenie ilości dopuszczonego sprzętu dla jednego zawodnika. Limitowanie sprzętu na regatach krajowych obniży konkurencyjność naszych najlepszych zawodników za granicą (szczególnie w PBA)

#### 3. Zmiana terminów, czasu i miejsc rozgrywania regat

Jest sprawą nie podlegającą dyskusji, iż częstotliwość występowania silnego wiatru jest wielokrotnie większa w miesiącach wiosennych i jesiennych niż w środku lata (można to sprawdzić w każdym biurze meteo). Jak ukazuje doświadczenie ostatnich sezonów, okres letni, szczególnie od połowy lipca do połowy sierpnia jest prawie całkowicie pozbawiony wiatru (wyjątkiem może być tylko akwen Zatoki Puckiej, na której często występuje wiatr lokalny, nieobecny na otwartym morzu). Wystarczy spojrzeć na kalendarze

impresz funboardowych krajów sąsiednich (Niemcy, Dania, Holandia, Anglia) aby dostrzec prawidłowość polegającą na nie organizowaniu imprez funboardowych w środku lata. (Np. wszystkie regaty PBA w północnej Europie (Brighton, La Torche, Sheveningen, Sylt) odbywają się wyłącznie we wrześniu i październiku. Wydaje się także rozsądne ograniczenie czasu trwania imprez do 2-3 dni. Pozwoli to obniżyć koszty organizacji regat, a w połączeniu z odpowiednio dobranymi terminami nie zmniejszy to szansy rozegrania zawodów. Proponuje się także rozegranie 2-3 imprez na Zatoce Puckiej z powodu wyjątkowej "wietrzności" tego akwenu.

#### 4. System eliminacji

Proponuje się nie wprowadzanie zmian do systemu eliminacji pomimo ewentualnego obniżenia limitu wiatru. IFCA wręcz zachęca związki krajowe do obniżania limitu wiatru. - *"IFCA would certainly approve of any association that wishes to try out, say, a one knot lowering of our Minimums"* (IFCA Newsletter no.33). Obawy o to, że obniżenie limitu wiatru może doprowadzić do wytonienia nieodpowiedniego składu reprezentacji, są pozbawione podstaw.

#### 5. Obsługa techniczna

Uważamy, iż PSZD powinno być wyposażone w środki niezbędne do niezależnego przeprowadzenia imprez funboardowych. Jesteśmy przekonani, iż imprezy można przeprowadzać sprawniej i mniejszymi kosztami niż dzieje się to obecnie. Związek powinien posiadać ponton z odpowiednim silnikiem, boje, radiotelefony itp. środki do przeprowadzania imprez i tego typu zakupy powinny mieć priorytet nawet nad nagrodami pieniężnymi dla zawodników. Posiadając tego typu sprzęt należy zatrudnić na regaty 2 kompetentnych sędziów i 2 sprawne, znające temat osoby obsługi technicznej do ustawiania trasy (zabezpieczenia zawodów) itp. Ewentualne łodzie dostarczone przez organizatora imprezy będą także bardzo przydatne. Uzyskana w ten sposób niezależność i mobilność przyczyni się do znacznie sprawniejszego przeprowadzania imprez.

#### 6. Zakończenie

Nie należy zapominać, iż to zawodnicy są podmiotem jakichkolwiek zawodów i wbrew pozorom dla nich są organizowane wszelkie regaty (a nie dla sponsorów). Sponsorzy są oczywiście mile widziani i należy się o nich starać, ale lepiej ścigać się w skromniejszych warunkach, niż siedzieć na plaży bez wiatru w czasie imprez, których organizacja kosztuje grube miliony tylko dla tego że w lipcu w tej czy innej miejscowości jest 500 osób na plaży, co z punktu widzenia potencjalnego sponsora i tak nie ma najmniejszego znaczenia. Jediną sprawą interesującą ewentualnych sponsorów jest zainteresowanie mediów (szczególnie TV), a przy braku wiatru jest ono zerowe.

Argument, iż przy braku wiatru należy rozgrywać regaty na długich deskach jest bardzo ciekawy. W Polsce od dawna rozgrywa się co roku dziesiątki regat na długich deskach cieszących się dużym powodzeniem, w których każdy chętny może wziąć udział jeśli tylko chce. Naprawdę, jeżeli ktoś chce się ścigać na flaucie nie musi koniecznie w tym celu przyjeżdżać na regaty funboarda.